

"Zawsze tylko o swoich sprawach"

Egoisto. – Zawsze o „swoich sprawach”! – Wydajesz się niezdolny, by odczuwać braterstwo Chrystusowe. W bliźnich nie widzisz braci – tylko stopnie. Przeczuwam twoją całkowitą porażkę. – A gdy zostaniesz pogrążony, zapragniesz, by okazywano ci miłość, której sam teraz nie chcesz okazywać. (Droga, 31)

11 listopada

Dlatego powtarzam wam za świętym Pawłem: Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzęiący. Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.

Niektórzy ludzie reagują na te słowa Apostoła Narodów jak owi uczniowie, którzy słysząc, jak nasz Pan obiecał ustanowić Sakrament swego Ciała i Krwi, mówili: Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać? Jest to rzeczywiście trudne, ponieważ miłość opisana przez świętego Pawła nie jest jedynie filantropią, humanitaryzmem czy zrozumiałym współodczuwaniem cierpienia innych: wymaga praktykowania teologicznej cnoty miłości Boga i ze względu na Boga — miłości innych

ludzi. Dlatego miłość nie ustaje jak proroctwa, które się skończą, albo jak dar języków, który zniknie, lub jak wiedza, której zabraknie... Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość — te trzy: z nich zaś największa jest miłość. (Przyjaciele Boga, 235)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/zawsze-tylko-o-swoich-sprawach/> (03-03-2026)